

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, stosowania pracy, przesłania komunikacji, abonent niema prawa żądać postterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dalsze ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie wraza i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 262.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 tam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-tam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 116

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 3 października 1933 r.

Rok XII

Pozyczka Wewnętrzna czynnikami wychowawczym Narodu

Na apel Rządu o subskrypcję pożyczki wewnętrznej rozległ się szeroki odzew ze wszystkich krańców Rzeczypospolitej. Instynkt społeczeństwa przemówił. Zrozumieli wszyscy, że podpisanie pożyczki jest najdonioślejszym zagadnieniem chwili bieżącej.

Polska dopomina się od dłuższego czasu o uznanie jej stanowiska mocarstwowego, należnego jej z tytułu powagi i znaczenia Państwa. Mocarstwowość pociąga za sobą obowiązki. Musi być utrzymany budżet armji, poziom wykształcenia społecznego, sprzężystość administracji, roboty publiczne. Utrzymanie poziomu wydatków zakreśla granicę oszczędności, poniżej której budżet państwowy nie może być zmniejszonym. Jest to zagadnienie powagi i znaczenia naszego imienia w świecie.

Zrozumieli to wszyscy. Zrozumieli, że skoro budżet nie może być pokrytym w drodze normalnej, trzeba sięgnąć do innych źródeł, trzeba zaapelować do poczucia solidarności obywateli z Państwem. Jak zaznaczyliśmy apel nie zawiodł. Organizacje gospodarcze, zawodowe i pracownicze w imieniu swych członków zadeklarowały współpracę. Nie są to deklaracje głoślowe, w ślad za nimi przyszły wyjaśnienia, kto, jak tę współpracę pojmuje i określenia przyjętych na siebie obowiązków. Jest to moment ogromnego znaczenia: od romantyzmu dobrej woli i entuzjazmu nastrojów przeszliśmy do pozytywizmu czynów. Przeciętny obywatel rozumie dziś, że zagadnienie jego znaczenia i dobrobytu są ściśle związane ze znaczeniem i dobrobytem Państwa. Wie, że niema wielkiego Państwa małych ludzi, mocnego Państwa słabych ludzi, niema powagi Państwa, składającego się z obywateli nie umiejących pracować i nie umiejących dotrzymać zobowiązań.

Ta dydaktyczna strona pożyczki, przebieg jej realizacji ma niemniejsze znaczenie dla naszego życia gospodarczego, aniżeli sam fakt wpływania milionów do Skarbu. Chwili tej nie możemy zmarnować; wyrastają przed nami nowe zadania.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że podpisanie pożyczki wymaga od przeciętnego obywatela pewnej ofiary. Ofiara ta wyraża się w konieczności redukcji budżetu. Dzięki pożyczce siła nabywczą złotego nie tylko się utrzyma, ale do pewnego stopnia wzrośnie. Trzeba więc nauczyć się pieniądź szanować, trzeba tak zbudować budżet osobisty, by wystarczyło na wszystko, aby dzisiejsza kapitalizacja pożyczkowa przekształciła się w kapitalizację stałą.

Konstrukcja domowego budżetu jest fundamentem układu stosunków gospodarczych w Państwie. Stąd niema dość silnego nacisku, który należy położyć na

rozumnej i ciągłej kontroli jednostki, stawiającej sobie pytanie co kupuje i dlaczego? Pytanie to stawiane często, musi się przekształcić w czyny współudział obywateli w polityce gospodarczej Rządu.

Jesteśmy pewni, że gdyby każda jednostka zastanawiała się nad kupnem, gdyby czynność jej nie była mechaniczną, nigdyby nie kupiła świadomie towaru zagranicznego mogąc kupić krajowy. W ślad za tem budziłoby się zainteresowanie, jakie następstwa ma zbiorowa or-

jentacja kupującej publiczności, a co za tem idzie, wzrosłoby zainteresowanie położeniem poszczególnych gałęzi naszej produkcji. Być może, że rozważania nasze nawiązane do wspaniałego odruchu idą zbyt daleko. Nie możemy jednak oprzeć się wrażeniu, że wychowanie gospodarcze naszego społeczeństwa poczyniło dużo większe postępy, aniżeli przypuszczają zawodowi pesymiści. Stąd na tych, którzy są hieronimami poszczególnych instytucji spada poważny obowiązek: stworzenia takich ram pracy

twórczej, w którychby obywatel mógł się wypowiedzieć. Bez tych ram płomień entuzjazmu wypali się jałowo, a zrozumienie obowiązku w bezużytecznym oczekiwaniu przekształci się na zgorzkniałą krytykę wszystkich i wszystkiego.

Obywatel nie może być widzem, on musi być twórcą losów Państwa. Jak każdy twórca gotów jest do ofiar, jako widz ma tylko wymagania.

CZYN GODNY NAŚLADOWANIA.



Inżynier Stanisław Kłobski z Warszawy złożył na ręce Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej p. min. Stefana Starzyńskiego na cele Pożyczki Narodowej 4655 rubli złotych w 5-ciu rublowych monetach. — Na zdjęciu p. inż. Kłobski na audjencji u p. min. Starzyńskiego (z lewej).

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej wyraża uznanie społeczeństwu

Warszawa. Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej p. minister Starzyński złożył przedstawicielom pism warszawskich oświadczenie następujące:

„Stwierdzam z radością, że społeczeństwo nasze wykazało w dniu 28 września całą teźyznę i nie tylko słowem, ale czynem dało wyraz swemu ustosunkowaniu się do państwa i zrozumienia jego potrzeb.

Społeczeństwo ustaliło jednak, że u-

dział w subskrypcji jest obowiązkiem każdego obywatela. Wykonanie tego obowiązku przez jednych, a niewykonanie przez innych byłoby niesprawiedliwe i demoralizujące. Dlatego wierzę, że reszta społeczeństwa, która jeszcze nie potwierdziła czynem składanych publicznie deklaracji o poparciu pożyczki nie tylko wedle możliwości, ale i ponad możliwość, uczyni to dziś, jutro lub do 7 października rb. najdalej.

Dwóch bandytów zawisło na szubienicy

Inowrocław. W dniu 29 września br. odbyła się rozprawa doraźna przed sądem okręgowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu przeciwko 3 bandytom, którzy przez dłuższy czas byli postrachem powiatów inowrocławskiego i mogileńskiego.

Na ławie oskarżonych zasiedli 30-let-

ni pracownik państwowej żupy solnej Fr. Reteman, 31-letni handlarz owoców Józef Borowiecki i 31-letni St. Nogajski.

Bandyci przyznali się do 5 napadów bandyckich z bronią w reku, z których jednak tylko 2 napady podpadały pod sąd doraźny, gdyż od ich czasu upłynęło dopiero 90 dni.

Sąd po dłuższej naradzie wydał wyrok zasądający wszystkich bandytów na karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok wykonany został na dziedzińcu więziennym w Inowrocławiu w sobotę rano.

Powieszonych zostało dwóch, gdyż jednego ulaskawiono.

SKAZANIE FAŁSZERZY PIENIEDZY.

Częstochowa. Sąd okręgowy w Częstochowie skazał mieszkańca m. Łodzi Józefa Leko na 5 lat więzienia za fałszowanie polskich monet 10 złotych i niemieckich 5 marekówek. Mieszkańców zaś wsi Przyszań pow. częstochowskiego Bolesława Stęplewskiego i Stefana Matyję za rozpowszechnianie tych fałszyfikatów w Polsce i w Niemczech na karę po 4 lata.

MŁODOCIANI PRZESTĘPCY PRZED SĄDEM ZA USIŁOWANE ZABÓJSTWO SZOFERA.

Poznań. Przed sądem okręgowym w Ostrowiu toczył się proces przeciwko dwóm młodocianom przestępcom 17-letniemu palaczowi kotłowemu Kaweckiemu i 18-letniemu uczniowi stolarskiemu Brudnemu, oskarżonym o to, iż w lipcu tego roku, wynajawszy w Kaliszu taksówkę usiłowali w drodze zamordować szofera Świątka. Szoferowi udało się wyjść z wypadku z okaleczoną głową i oddać sprawców w ręce władz. Sąd skazał obydwu na karę więzienia po 5 lat każdego.

10 WIEŹNIÓW ZABITYCH.

Meksyk. W miejscowości Zacatlan we wschodnim Meksyku przy podjęciu próby ucieczki z więzienia 10-ciu więźniów zastrzelonych zostało w czasie walki z policjantami. Ucieczko więźniów zauważona została w chwili, gdy usiłowali oni przedostać się przez dziurę, wybitą w murze. W czasie walki jeden z policjantów został śmiertelnie ranny.

PIĘKNY CIŹNY SŁUŻĄCEJ.

Warszawa. Służąca Julia Kozakiewicz, która pobiera pensji miesięcznie 40 zł., wpłaciła gotówką na Pożyczkę Narodową zł 100.

Wyniki doświadczeń z supertomasyną

Z wiosną br. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wypuściła na rynek nowy nawóz fosforowy, zwany supertomasyną i to w postaci supertomasyny wysokoprocetowej, zawierającej 25,01% kwasu fosforowego ogólnego, oraz tomasy rozcieńczonej 16 procentowej. Dobra rozpuszczalność fosforu supertomasyny w kwasie cytrynowym, używanym do badania wartości tomasyny, pozwalała przypuszczać, że nowy nawóz będzie co najmniej równoważący z tomasyną. Podobna wiadomość nie wystarcza jednak rolnikowi. Pragnie on jeszcze dowiedzieć się, jak nowy nawóz działa w polu? Na wiosnę br. założono cały szereg doświadczeń nawozowych z supertomasyną. W obecnej chwili mogą podzielić się z Czytelnikami wynikami otrzymanymi w 5-ciu doświadczeniach, przeprowadzonych pod dozorem Śląskiej Izby Rolniczej. Zostały one założone na glebach kwaśnych i zasadowych, a rośliną doświadczalną był jęczmień.

We wszystkich 5-ciu doświadczeniach zwyczajki plonu z ha wynosiły przy zastosowaniu superfosfatu 4,00 q, przy użyciu tomasyny 4,72 q, a na supertomasynie 6,84 q. We wszystkich doświadczeniach ilość fosforu dostarczonego w poszczególnych nawozach była jednakowa.

Wiadomo, że jęczmień wymaga po-

karmów łatwo przyswajalnych, gdyż kornienie jego nie posiadają dużej zdolności pobierania pokarmów z gleby. Jeśli zatem nowy nawóz, ochrzczony supertomasyną wywarł na jęczmień tak korzystne działanie i to zarówno na glebie kwaśnej jak i zasadowej, należy się spodziewać, że oziminy, łąki i pastwiska potrafią wykorzystać jeszcze lepiej fosfor supertomasyny.

Wprawdzie o wartości nawozu wydajemy opinię dopiero na podstawie doświadczeń, prowadzonych przez szereg lat, zważywszy jednak, że w doświadczeniach śląskich próbowano supertomasynę na glebie kwaśnej i zasadowej, dalej, że rośliną doświadczalną był jęczmień, lubiący pokarm łatwo przyswajalny, możemy rokować upertomasynie dobre nadzieje.

Za główną zaletę tego nawozu uważam możliwość stosowania go zarówno na glebach lepszych, jak i lekkich, na kwaśnych i zasadowych, oraz odporność na wypłukanie.

Wreszcie wypada zaznaczyć, że supertomasyna na świeżo wapnowanych glebach nie ulega uwstecznieniu, jak superfosfat, tj. nie zamienia się z pokarmu łatwo pobieranego przez rośliny na pokarm trudno przyswajalny, lub — używszy wyrażenia potoczego — „niestrawny”.



W Waszyngtonie odbyła się wielka manifestacja na rzecz powodzenia programu odbudowy gospodarczej Ameryki. — Na zdjęciu naszym widzimy wóz z olbrzymim orłem w pochodzie

Sowiecki lot do stratosfery

Moskwa. Wzlot balonu stratosferycznego „ZSRR” nastąpił w sobotę rano o godz. 8,41. W ciągu dnia wczorajszego i przez ostatnią noc zakończono przygotowania. W locie biorą udział pilot Prokofjew i jego zastępca Birnbaum i konstruktor Godunow.

Moskwa. Według wiadomości, nieoficjalnych, stratostat opuścił się o godz. 17

w pobliżu zakładów przemysłowych w Kolołnie, w odległości 115 klm. od Moskwy. Balon wylądował na łące na brzegu rzeki Moskwa. Lądowanie odbyło się nominalnie, załoga balonu czuje się doskonale.

Agencja Tassa komunikuje, że stratostat zanim rozpoczął się opuszczać na ziemię, osiągnął wysokość 19.000 mtr.

Nie zbraknie nikogo

Niemal dwukrotnie została w pierwszym dniu pokryta suma 120 milionów, ustalonych w pierwotnym planie Pożyczki Narodowej.

W ciągu pierwszych 24 godzin zadeklarowało społeczeństwo dwa razy tyle ile wynosił apel rządu do ludności państwa.

Jest to bezsprzecznie objaw, krzepiący ducha, manifestacja zbiorowej woli, przejaw zaufania tych, którzy sterują nawa państwa. Obywatel, już w pierwszym dniu subskrypcji spieszący do okienek, by spełnić swój obowiązek obywatelski i swą obecnością stwierdzić, że uświadamia sobie wagę tego aktu — zarazem składa votum ufności dla tych, którzy zadeklarowanymi przezeń pieniędzmi będą gospodarzyli dla dobra państwa.

Ale jest to zarazem i zwycięstwo idei, głoszącej: wśród rozchwili kryzysu gospodarczego, szalejącego na świecie, Polska zmierza do maksimum samowystarczalności, Polska zdobywa się na maksimum ofiarności.

Żle i fałszywie oceniali nasze społeczeń-

stwo ci, którzy pomawiali je o sobkostwo, ci, którzy spekulowali na hasle „im gorzej tem lepiej”, im większe trudności, tem lepiej dla egoizmu i ambicji żerujących na niezadoleniu czy pauperyzacji.

Dobrze natomiast i trafnie oceniali nasze społeczeństwo ci, którzy wierzyli w jego ofiarności, w gotowość poświęcenia dóbr materialnych na ołtarzu sprawy publicznej. Widzieli oni, że w społeczeństwie naszym nurtuje silny instynkt zbiorowy, przepięty prąd dośrodkowy. Myśl o niebezpieczeństwie zawsze Polaka — bez względu na jego przynależność stanową i zawodową, bez względu naróżnicie poglądów — łączyła i zespalała w jeden akord woli i czynu. Myśl więc o niebezpieczeństwie, zagrażającym Polsce wskutek następstw 4-letniego przesilenia gospodarczego, stworzyła spójnię i zmanifestowała się tak potężnie w dniu 28 września.

Mamy obecnie przed sobą jeszcze cały tydzień, by ta zbiorowa wola 32 milionów o-

bywateli państwa znalazła wyraz pełny i właściwy. Do dnia 7-go października potrwa subskrypcja.

Nie ulega wątpliwości, że krótki ten okres czasu upłynie wśród potężniejących wciąż przejawów ofiarności, że dzień w dzień biuletyny o wynikach subskrypcji rozbrzmiewać będą radosną wieścią o coraz wyższych sumach zadeklarowanych.

Nie ulega wątpliwości, że w szlachetnej ambicji nie dadzą się żadne warstwy społeczne prześcignąć drugim, że do apelu staną zarówno ci, którzy już w pierwszym porywie uzewnętrzniają swą ofiarności, jak też i ci, którzy powoli rozważają swe możliwości finansowe.

Ci właśnie ostatni nabiorą obecnie prze-

konania, że jeśli już pierwszy dzień subskrypcji przyniósł dwieście kilkadziesiąt milionów złotych — to Pożyczka Narodowa być musi nie tylko spełnieniem obowiązku patriotycznego, ale również i doskonałą, pewną lokatą.

Maruderstwo zawsze było plagą wszelkiej okcji obronnej, zawalidrogą i hamulcem. Niezdecydowanie zawsze stanowiło przeszkodę i budziło pogardliwe uczucia.

Wierzmy, że te uczucia i te nastroje nie powstaną na tle akcji pożyczkowej. Że po zbilansowaniu ostatecznym wyników tej akcji będziemy mogli rzucić dumne słowa:

— Nie brakło nikogo! Nikt nie uchylił się! Wszyscy stanęli do apelu!

—o—

Challenge Międzynarodowej Turystyki Lotniczej w 1934 r.

Rzadko się zdarza, by bolesna rocznica straty niepowetowanej przywodziła przed Izażalę przymglone oczy również chwile oszalałego tryumfu i radości...

Tak bywa jednak i kiedy wspomnienie katastrofy cierlickiej, w której śmiercią lotników zginęli Żwirko i Wigura, zalem niezmiernym przytłacza czoła do ziemi mogilnej, kryjącej doczesne szczątki bohaterów, — świadomość, że to ONI właśnie wspaniałem zwycięstwem w Challenge'u Międzynarodowej Turystyki Lotniczej 1932 roku imię Polski rozgłosili wśród potęg pierwszych świata, nie pozwala się zasklepić nam w żalobie i rozpaczli!...

A gdy uświadomimy sobie, że zdobycie pierwszego miejsca w międzynarodowych zawodach turystycznych awionetek przez Żwirko i Wigurę, jest wskazaniem przez nich wszystkim lotnikom polskim podniebnej ścieżki zwycięstwa, jako dostępnej dla polskiego geniuszu hartu, woli i bohaterstwa, to raczej nam uwagę wszystkich poświęcić, jak naszym orłom powietrznym nowe w 1934 roku umożliwić i zapewnić tryumfy, niż płakać niemocnie za TYMI, KTÓRZY swe życie dla chwały i potęgi Rzeczypospolitej oddali!...

Bowiem marzeniem Żwirki i Wigury było — kroczyć dalej i wyżej po ścieżkach podniebnych zwycięstw nad zawodnikami świata!...

Bowiem uskrzydłone duchy padłych BOHATERÓW nie leżą, lecz dalszego mocarnego wysiłku od nas się domagają, by w słonecznej glori polskiego zwycięstwa w 1932 roku nowe zapaliły się blaski w Challenge'u 1934 roku, których to zawodów lotniczych zorganizowania zaszczyt Polsce przypadł w udziale.

Odprowadzając szczątki doczesne Żwirki i Wigury na miejsce wiecznego ich odpoczynania cała Polska, jak długa i szeroka, uczyniła ślub, że marzenie ICH o dalszych zwycięstwach polskiego lotnictwa zostaną urzeczywistnione, że cały NARÓD przyjmuje na się wykonanie

TESTAMENTU ŻWIRKI I WIGURY!!!

A oto już niedaleki jest termin, by zrealizowany został ślub, by polskie awionetki

challenge'owe w zawodach 1934 roku po nowo poderwały się zwycięstwo.

Przed społeczeństwem pomorskim wyrosło zadanie ufundowania również, wzorem pozostałych Ziemi Rzeczypospolitej, samolotu challenge'owego, któryby barwami Pomorza dowodnie przed narodami świata głosił, że polskie jest i polskie pozostanie Pomorze, jako składowa i niepodzielna część Państwa Polskiego.

Na wraży i krwiożerczą, a zachłanną propagandę niemiecką jakaż może być lepsza i godności pełniejsza odpowiedź Pomorza?...

Narodowym przeto obowiązkiem całego społeczeństwa pomorskiego jest zbiorowym wysiłkiem zebrać sumę 35.000 złotych, która pozwoli Ministerstwu Komunikacji wyposażyć samolot challenge'owy wartości około 90.000 złotych, a który w barwach Pomorza udział w zawodach 1934 roku weźmie.

Samolot wspomniany zostanie przez Ministerstwo Komunikacji odpowiednio zaasekurowany i po Challenge'u 1934 roku zostanie według wniosku fundatora ofiarowany stosownej instytucji.

Serca Pomorzanie niechaj pamiętają, że byłby to iście królewski dar dla naszej młodzieży akademickiej, zorganizowanej w Aeroklubie Akademickim w Gdańsku.

Gdy czasu stosunkowo niewiele już pozostało — żywo przystąpmy do zbiórki powszechnej na „Challenge Międzynarodowej Turystyki Lotniczej w 1934 roku”, byśmy obecnością pomorskiego samolotu w zawodach godnie zaświadczyli o polskości Pomorza.

Na dzień 31 marca 1934 roku masowa zbiórka groszy pomorskich złożyć się winna na sumę 35.000 złotych.

Gdy zapukają do Ciebie, Obywatelu Pomorza, o groszy kilka na „Challenge 1934 roku” — wiedz, że to o wykonanie testamentu Żwirki i Wigury chodzi, — o zapewnienie polskiemu skrzydłom nowego wspaniałego zwycięstwa w międzynarodowych zawodach lotniczych.

KOMITET WOJEWÓDZKI L. O. P. P.
w Toruniu.

INFORMACJE

— Ministerstwo W. R. i O. P. okólnikiem z dnia 6 września br. L. I. R. 6542/33 zmieniło dotychczasowe normy zwalniania uczniów od opłat taksy administracyjnej, a mianowicie:

Z ulgowej taksy administracyjnej w wysokości 50% korzystają dzieci czynnych funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pobierających uposażenie służbowe, lub wynagrodzenie ze Skarbu Państwa, o ile wykazują postępy w naukach i sprawowanie się dobre, z zastrzeżeniem, że rodzice ich nie posiadają znacniejszego majątku.

Dzieci rodziców niezamożnych, o ile wykazują postępy w nauce i sprawowanie się dobre, mogą korzystać z częściowego zwolnienia od taksy administracyjnej w wysokości nieprzekraczającej ulgowej taksy dla urzędników państwowych.

W wypadkach zupełnego ubóstwa mogą być stosowane zwolnienia od opłaty wspomnianej taksy w całości, w pierwszym rzędzie w odniesieniu do dzieci inwalidów wojennych.

Radom Pedagogicznym przysługuje prawo udzielania ulg w opłacie i zwolnień opłat częściowych, lub całkowitych w szkołach średnich ogólnokształcących w granicach 20% sumy, którą Dyrekcja szkoły powinna by uzyskać z opłat, gdyby wszystkie dzieci — urzędników państwowych i wojskowych zawodowych — płaciły połowę taksy adm., a pozostałe całą takse.

Dzieci czynnych funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych traktuje okólnik jak dzieci rodziców niezamożnych i przyznaje im prawo do zniesienia taksy o połowę, całkowite zwolnienie tych dzieci nie może zatem mieć miejsca.

Nowowstępujący uczniowie w pierwszym półroczu szkolnym od żadnych opłat nie mogą być zwolnieni. Nie dotyczy to jednak dzieci funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Rodzice, wzgl. opiekunowie, ubiegający się o zwolnienie od taksy adm. winni wnieść umotywowane podanie do Dyrekcji szkoły w powyższej sprawie.

Uczniowie niezwolnieni lub zwolnieni w części od taksy, obowiązani są wpłacić ją bezzłocznie po zakomunikowaniu im odnośnych decyzji Rady Pedagogicznej.

OGRANICZENIE EGZEKUCJI PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Ministerstwo Skarbu (okólnik L. D. V. 34166/4/32) upoważniło Izby Skarbowe oraz Urzędy Skarbowe do prowizorycznego ograniczenia egzekucji podatku przem. od obrotu za r. 1932 do kwot zaproponowanych w myśl art. 88 ustawy o państw. pod. przemysł. we wnioskach na odwołania, złożone od wymiarów powyższego podatku — aż do czasu wydania decyzji na te odwołania.

Równocześnie z ograniczeniem egzekucji podatku przemysłowego od obrotu za rok 1932 należy dla przedsiębiorstw, spłacających zaliczki na podatek przemysłowy za rok 1933 na podstawie obrotów z r. 1932, odpowiednio ograniczyć wysokość zaliczek.

Czy wiecie że...

...Polska, kraj rolniczy, przywiozła w pierwszych siedmiu miesiącach rb. zwierząt żywych z zagranicy za 338.000 zł., gdy w tym samym okresie r. 1932 tylko za 271.000 zł.

...Polska, spichrz Europy, sprowadziła w pierwszych siedmiu miesiącach rb. zagranicznych artykułów spożywczych za 84.000 zł.

...Polska, posiadająca wysoko postawiony i dobrze rozwinięty przemysł szklany, który dotkliwie odczuwa brak zamówień, przywiozła w tychże samych siedmiu miesiącach r. 1933 wyrobów szklanych za 11.731.000 zł., gdy w analogicznym okresie roku 1932 — tylko za 7.753.000 zł.

...Polska, posiadająca znakomicie rozwinięty przemysł papierniczy, importowała w pierwszych siedmiu miesiącach r. 1933 — 266.278 kwintali papieru, gdy w r. 1932 tylko 236.868 kwintali.

Pomyślcie, ilu bezrobotnych znalazłoby u nas pracę, gdyby każdy z nas przed kupnem towaru zainteresował się jego pochodzeniem i żądał stanowczo wyrobów krajowych!

...Polska, kraj kwitnących sadów, posiadająca nadmiar wszelkiego rodzaju owoców w okresie styczeń — sierpień 1932 roku przywiozła jablek 50066 q t. j. o 34033 q więcej, niż w roku poprzednim.

W tym samym okresie przywieźliśmy sliwek suszonych 58.993 q o 2,5 miliona złotych więcej, niż w roku ubiegłym.

Czy istotnie jesteśmy tak niedoleźni, że nie potrafimy suszarni sliwek zorganizować własnymi siłami?

...Pomimo ciężkich czasów, ostrego kryzysu, apetyt nasz na jarzyny i owoce zagraniczne nie zmniejszył się, w okresie 7 miesięcy br. przywóz ogórków zwiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 1.300 q, pomidorów o 1.000 q., wiśni i czereśni o 1.300 q.

...Mimo, że hodowla ryb w Polsce stoi na wysokim poziomie i posiada wszelkie dane do dalszego rozwoju — przywóz karpia wyniósł 1.450 q, sandacza 4.200 q i innych ryb słodkowodnych 4.000 q.

...Konserw rybnych i ryb marynowanych przywieźliśmy w r. b. 2.800 q, w roku poprzednim 1.900 q. — Jak widzimy konsumpcja konserw zagranicznych wzrasta.

Czas nad tem się zastanowić.

ZABIŁ ŻONĘ I TEŚCIOWĄ.

Wiedeń. Dzienniki wiedeńskie donoszą że Skoplję o aresztowaniu emigranta rosyjskiego płk. Potjechina za zamordowanie swej żony Katarzyny i teściowej Olgi Kozłowskiej. Obie kobiety zniknęły z końcem r. 1931. Potjechin oświadczył wówczas władzom policyjnym, że żona i teściowa wyjechały zagranicę. Wczoraj nagle pułkownik przyznał się do zbrodni, której motywem była zazdrość. Potjechin zastrzelił najpierw swą żonę, a następnie teściową. Zwłoki obu kobiet zakopał w ogrodzie.

Spółceństwo dla Straży Pożarnej

Ochotnicza Straż Pożarna w Brodnicach urządziła w czasie od 1—8 października „Tydzień Strażacki”.

Straż Pożarna rekrutująca się z wśród członków miejscowego społeczeństwa, jako organizacja powstała dla ochrony mienia obywatelstwa, wprowadza w czyn jedno z najpiękniejszych przykazań Bożych — przykazanie miłości.

Strażacy nasi — w ofiarnej, znoej pracy nie szukają zaszczytów ni nagród, ale ochotczo spieszą na pomoc bliźniemu, ratując jego mienie — niejednokrotnie z narażeniem własnego życia.

Nie jeden strażak-ochotnik nabawił się kalectwa, nie jeden poniósł śmierć w walce z niszczącym żywiołem.

To też słusznie Obywatelstwo darzy swych strażaków specjalną ufnością, wiedząc o tem, że na nich się nie zawiedzie.

W „Tygodniu Strażackim” niechaj społeczeństwo w dowód podziękowania za trudy i poświęcenie poprze tak pożyteczną organizację, składając ofiary na rzecz organizacji, pod hasłem: „Społeczeństwo swym strażakom”.

—o:—

Rozkład zimowy na P. K. P.

W myśl decyzji Ministerstwa Komunikacji wprowadzenia zmian w zimowym rozkładzie jazdy nastąpi zasadniczo w niedzielę 8 października, natomiast częściowa redukcja, wzgl. ograniczenia biegu pociągów nastąpiła z dniem 1 października.

I. Zmiany które weszły w życie z dniem 1 października.

1. Kasuje się bieg poc. 1148/1342 na odcinku Chełmża — Kowalewo-Pom. — Kowalewo-Pom. Miasto.

Uwaga: W miejsce poc. Mt. 1148 i 1341 na odcinku Kowalewo-Pom. Miasto wprowadza się poc. osob. Nr. 1130 i 1131.

2. Ogranicza się bieg pociągów tylko do kursowania w dni robocze:

Poc. 1353 i 1354 na odcinku Kowalewo-Pom. — Golub.

Uwaga: Z chwilą wprowadzenia zmiany poc. 1354 na odcinku Kowalewo-Pom. — Golub, która wejdzie w życie z dniem 8 października, kasuje się bieg pociągów Mt. 1344 i 1143 na odcinku Kowalewo-Pom. — Kowalewo-Pom. Miasto.

II. Zmiany, które wejdą w życie z dniem 8 października.

Kasuje się bieg pociągów Mt. 1344 i 1143 na odcinku Kowalewo-Pom. — Kowalewo-Pomorskie Miasto (patrz ad 2).

Uwaga członkowie Kół Producentów Trzody chlewnej w powiecie wąbrzeskim

Pomorska Izba Rolnicza komunikuje za naszym pośrednictwem, że odbiór świń bekonowych dla bekoniarńi gdańskich odbędzie się W ŚRODĘ, dnia 4 października br. o godz. 8-mej przy wadze p. Dziedziłowej — Główny Dworzec.

Zakupywane będą świnię wyłącznie białe o żywej wadze 80—10 kg. —

świnię w dniu dostawy winne być nienapasionie i niepokaleczone.

Ze względu na wyższe ceny płacone przez bekoniarńie w interesie Rolników leży, by posiadana trzoda chlewną, odpowiadającą wyżej podanym warunkom w dniu wyżej oznaczonym dostawili.

—o:—

Komunikaty

do Zarządów Kółek Rolniczych powiatu wąbrzeskiego

Komunikat Nr. 9.

Komunikujemy uprzejmie, że walne zebranie Rady Tow. Rolniczego Powiatowego w Wąbrzeźnie w dniu 12 bm. wybrało zarząd powiatowy w osobach pp.: Sojeckiego z Orzechowa, Klimka Wł. z Pływaczewa, ks. Bączkowskiego z Król. Nowejwsi, Szałacha z Kowalewa, Wilamowskiego Witolda z M. Radowisk, Wrzesińskiego z Lipnicy i Krzywdzińskiego z Kowalewa. Zarząd ukonstytuował się jak następuje: prezes Sojecki, wiceprezes Klimek. Ponadto kooptowano na członków zarządu Starostę Pow. p. Kalksteina i p. L. Mieczkowskiego z Niedźwiedzia.

Komunikat Nr. 10.

Podaje się do wiadomości, że biuro Towarzystwa Rolniczego Powiat. w Wąbrzeźnie z powodu wielkich trudności finansowych jest czynne aż do odwołania tylko w drugi i ostatni piątek po pierwszym każdym miesiącu. Porad w biurze dla członków P. T. R-u udziału p. Malkiewicz, który również upoważniony jest do przyjmowania składek od poszczególnych członków.

Komunikat Nr. 11.

Apelujemy do Kółek Rolniczych, by w czasie jaknajkrótszym wpłacały chociażby częściowo składki członkowskie do Tow. Roln. Pow. w Wąbrzeźnie na ręce p. Blochowia, kierownika Pow. Stow. Roln.-Handlowego w Wąbrzeźnie, wzgl. w biurze powiatowym, ul. Przemysłowa 1.

W zrozumieniu własnego interesu liczymy, że apel powyższy odniesie pożądaný skutek, gdyż w przeciwnym razie praca Tow. Rolniczego Pow. wskutek braku środków nie będzie mogła się należycie rozwinąć. Z chwilą posiadania niezbędnej gotówki, Zarząd zamierza ilość dni udzielania porad w biurze powiększyć do dwóch w tygodniu, tj. we wtorki i piątki.

Ściągnięte składki w latach ub. i bież. powinne być przez Zarządy Kółek natychmiast wpłacane do Tow. Rolniczego Pow. W najkrótszym czasie Pow. Komisja Rewizyjna dokona lustracji ksiąg kasowych Kółek Rolniczych i w razie stwierdzenia, że składki ściągnięto, a nie wpłacono do Tow. Rolniczego Pow., Zarząd Kółka Roln. zostanie pociągnięty do odpowiedzialności. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi pp.: Płóciński z Owieczkowa, Krzywdziński z Kowalewa i Nowak z Wąbrzeźna. Wyjaśniamy, że na rok 1933 obowiązuje składka członkowska w wysokości 10 gr z morgi, najniższa składka 2,50 zł. Kółko zatrzymuje na swoje potrzeby 10 procent od sumy ściągniętych składek.

Komunikat Nr. 12.

Zawiadamy, że nabyć można za pośrednictwem biura powiat. drzewka owocowe w najlepszych gatunkach po 1,50 zł za sztukę.

Komunikat Nr. 13.

Pp. Sekretarzy uprasza się o nadsyłanie protokołów zebrań miesięcznych Kółek Rolniczych zaraz po ich odbyciu do Tow. Rolniczego Pow. w Wąbrzeźnie.

Komunikat Nr. 14.

Komunikujemy niniejszem, że prezes p. Sojecki na czas swojej kuracji porucił czynności prezesa powiat. wiceprezowi p. Klimkowi z Pływaczewa. We wszystkich sprawach dot. Tow. Rolniczego Pow. prosimy zwracać się do wiceprezesa p. Klimka

(—) Z. Sojecki, prezes.

(—) Wł. Klimek, wiceprezes.

(—) Z. Malkiewicz

Sekretarz Tow. Roln. Pow.

ŚWIETOKRADZTWO.

Katowice. Niewyśledzeni dotychczas złooczyńcy przy pomocy podrobionych kluczy włamali się do zakrystji kościoła katolickiego w Pawłowiu i skradli bronzowe nakrycie do monstrancji kielicha. Zarządzony pościg za złooczyńcami dotychczas nie dał wyniku.

—o—

ZA ZABÓJSTWO.

Paryż. W St. Omer górnik z Lens, Polak, Jan Poliszewski został skazany przez sąd przysięgłych na 10 lat więzienia za zabójstwo, dokonane na osobie swojej gospodyni Polki.

—o:—

FOTOGRAF WYLECIAŁ Z SAMOLOTU.

Paryż. Z Lille donoszą, że pewien fotograf wypadł z samolotu podczas wykonywania zdjęć i doznał ciężkich obrażeń na skutek których zmarł po kilku minutach.

—o:—

NARODZINY NOWYCH MILJONERÓW.

W ubiegłą sobotę w Loterii Państwowej był wielki dzień. Po raz drugi w roku tym wyszedł z koła milion złotych. Miljon! Wielkie słowo.

O godz. 8-ej rano tłumy ludzi zapełniły salę ciągnięć. Jednocześnie przy wszystkich radioaparatach po całej Polsce oczekiwano wiadomości. Krótka przemowa, dwie sierotki stoją przy kołach ze zwitkami, przewodniczący daje znak.

Odczytują numer 129512. Pierwsza wygrana dnia i pada na nią milion. — Nie wygrał nikt obecny, lecz czterech ćwierć milionerów we Lwowie. Dwóch z nich — to biedni emigranci, bezrobotni, dwóch — niezamożni drobni kupcy. Słupy los był sprawliwy!

Radosnem zakończeniem 27-ej Loterii, dla tych którzy nic nie wygrali, było wylosowanie 200 wygranych pocieszenia po 5000 zł. i 1000 wygranych pocieszenia po 500 zł. Dla wszystkich innych wszystkie możliwości wygrania stają szeroko otworem w nadchodzącej 28 Loterii, do której losy są już w sprzedaży.

Kowalewo

— Kowalewo. W środę odbyło się w Hotelu Polskim zebranie propagandowe, przy licznych udziałach publiczności. Przemawiał kier. p. Gierszewski, omawiając znaczenie i cel Pożyczki Narodowej, oraz zachęcając wszystkich do wzięcia udziału w subskrypcji. Po zebraniu odbył się pochód przez ulice miasta z orkiestrą K. P. W. na czele. W pierwszym dniu subskrybowało nasze obywatelstwo w tut. K. K. O. Pożyczkę na sumę 5.000 złotych.

— Kradzież. W ubiegłym tygodniu włamali się złodzieje do lokalu kupca Kilpera i skradli tytoń, oraz artykuły kolonialne za około 400 zł. Jako podejrzanych o kradzież policja przytrzymała Sommera i Wiśniewskiego.

— Złożenie Towarzystwa popierania budowy szkół powszechnych. W ubiegłym tygodniu zwołane zostało staraniem kierownika szkoły p. Gierszewskiego zebranie w świetlicy starej szkoły celem założenia towarzystwa popierania budowy szkół powszechnych. Zebranie zagal kierownik szkoły p. Gierszewski i odczytał porządek obrad. Na marszałka zebrania wybrano jednogłośnie mecenasa p. Brazewicza. P. Gierszewski wygłosił referat organizacyjny, wskazując na konieczność budowania szkół powszechnych szczególnie na kresach wschodnich, gdzie tyśiące dzieci nie może korzystać z nauki, gdyż niema budynków szkolnych. Następnie odczytał kilka artykułów ze statutu, odnoszących się do organizacji koła miejscowego. Po wysłuchaniu referatu, wszyscy obecni zgłosili swą gotowość przystąpienia do Koła. Przystąpiono wobec tego do wyboru zarządu, w skład którego weszli: mecenas Brazewicz, jako prezes, ks. prob. Puppel, jako wiceprezes, naczelnik poczty p. Onasz, jako sekretarz, p. Klein, jako skarbnik. Delegatem Koła Obwodowego jest z nominacji p. Gierszewski. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Szałacha, Stankiewicza i Dawidowską, jako zastępcę p. Kalasowa. Zadaniem nowo założonego Koła jest uświadomienie społeczeństwa o konieczności budowania szkół powszechnych, oraz spieszenie z pomocą materialną. Następnie przemówił do zebranych mecenas p. Brazewicz, który omówił zaszczytną działalność nauczycielstwa i nawoływał do spieszenia z pomocą nauczycielstwu, aby ich praca wydać mogła dobre wyniki. Przemówienie p. mecenasa, nagrodzono oklaskami. Spodziewać się

należy, że Koło miejscowe mając na czele zarządu p. mecenasa, znanego ze swej troski o dobro szkoły, rozwinięciem owocną działalność i przysporzy Kołu liczne zastępy nowych członków, którzy chętnie pospieszą z pomocą materialną, ofiarując choć mały datek na budowę nowych gmachów szkolnych, w których zgrupowani są uczniowie, pozbawiona nauki. Po omówieniu kilku jeszcze spraw związanych z organizacją Koła, prezes zakończył zebranie, a obecni odśpiewali zwrotkę „Roty”.

— **Ceny targowe.** Na targu w środę płacono następujące ceny: masło f. 1,20—1,40 zł., jajka mendel 1,10—1,20 zł., kaczkę 2—2,50 zł., mietana litr 1 zł., kureczka szt. 0,80—1,20 zł., gruszki f. 0,20—0,50 zł., jabłka 0,40 zł., kapusta główka 0,10—0,20 zł., kalafiory 0,10—0,50 zł., kartofle cent. 1,60—2,00 zł., pomidory f. 0,05—0,20 zł., grzyby 0,20 zł. miarka, ryby drobne f. 0,50 zł., szczupaki f. 0,90 zł.

— **Nie grać w trzy karty.** Mieszkaniec Szychowa niejaki K. idąc w niedzielę do kościoła zauważył na szosie pod Szychowem stojące auto, koło którego stało kilku mężczyzn. Podszedłszy bliżej, zobaczył że mężczyźni grają w karty. Gdy zobaczył K. namówił go, aby z nimi zagrał. W pewnej chwili K. chcąc postawić na jedną kartę złotego, wyjął banknot dwudziestozłotowy i wręczył jednemu z graczy. Gdy jednak znalazł się w ręku karciarza, wszedł do towarzystwa do auta i odjechało, a K. pozostał na szosie bez pieniędzy. O całem zajściu doniósł policji, która poszukuje sprytnych oszustów. Należy być ostrożnym i nie dać się skusić do gry w karty z nieznanymi osobnikami.

— **Przeniesienie księgarni.** P. Józef Stankiewicz, właściciel księgarni i składu papieru przeprowadził się do odnowionego budynku przy Rynku nr. 14.

244 miliony złożono na Pożyczkę

WARSZAWA. Według wiadomości, jakie otrzymał wczoraj do godziny 22-ej Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej minister Stefan Starzyński, subskrybowano Pożyczkę Narodową na terenie całego Państwa na sumę 244 miliony 4 tysiące sto złotych.

Dalsze meldunki napływają.

Kto i ile subskrybował?

Studzński Fr. Czaple	50 zł.
Jabłoński A. — Małe Radowska	50 zł.
Błażejewski — Piwnice	50 zł.
Heiman E. — Łobdowo	50 zł.
Macikowski E. — Łobdowo	50 zł.
Piotrowski F. — Łobdowo	50 zł.
Pelke P. — Łobdowo	100 zł.
Węclewski A. — Łobdowo	50 zł.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno dnia 2 października 1933 r.

— **Dzieci propagują Pożyczkę Narodową.** Ubiegłej soboty w południe dzieci tutejszych szkół powszechnych utworzyły pochód, niosąc transparenty propagujące Pożyczkę Narodową, oraz nawoływały obywateli do podpisywania Pożyczki Narodowej.

— **Rozpoczęcie „Tygodnia Strażackiego”.** Wczoraj rozpoczęła się „Tydzień Strażacki” uroczystą Mszą św. odprawioną w tut. kościele parafjalnym. Przez całe przedpołudnie panie i strażacy zbierali datki. W południe

przeprowadzono w Rynku koło domu p. Sigerskiego pokazy ratownicze pod kierownictwem p. Redlaka.

— **Wyścigi kolarskie o tytuł mistrza Wąbrzeźna** odbędą się w niedzielę, dnia 8 października na trasie 80 klm.

— **Wielkie strzelanie deputatów połączone z strzelaniem żniwnym o godność króla żniwnego, oraz o nagrody i odznaki wędrownie** odbędzie się, w niedzielę 8 bm. w Strzelnicy Bractwa Strzeleckiego. Początek strzelania i koncertu o godz. 2-giej po południu. Poza to podaje Bractwo Kurkowe do wiadomości, że począwszy od poniedziałku 2 bm. do niedzieli 8 bm. urządzi się strzelanie dla gości do tarczy o nagrody z broni małokalibrowej. Początek strzelania od godz. 8-mej do 5-tej wieczorem

— **Związek Strzelecki z Grudziądza** zwiędził wczorajszej niedzieli muzeum p. Mieczkowskiego w Niedźwiedziu.

— **Zebranie Koła środowiskowego BBWR przy Zakładach Graficznych Bolesława Szuczki** odbyło się ubiegłej soboty wieczorem w lokalu p. Klimka, pod przewodn. prezesa p. W. Rzeczewskiego przy udziale ok. 20 czł. Na zebraniu uzupełniono zarząd wybierając p. Mioskowskiego na zast. sekretarza. Omawiano szeroko sprawę Pożyczki Narodowej, zebrań ogólnych, składek itp. sprawy.

— **W walce o laur mistrzowski Pomorza i Poznańskiego.** W niedzielę, dnia 1. 10 b. r. na strzelnicę małokalibrowej odbyły się korespondencyjne zawody strzeleckie uczniów Państw. Gimnazjum w Wąbrzeźnie — o palmę pierwszeństwa na 52 gimnazja w wspomnianych okręgach, do których to zawodów stanęły najlepsze mistrzowskie zespoły gimnazjalne, o mistrzostwo Pomorza i Poznańskiego.

I tak do konkurencji I-szej o nagrodę Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego, stanął najlepszy zespół uczniów Gimn. w Wąbrzeźnie:

1) Kolecki Bernard, 2) Chwiałkowski Zygm., 3) Kowalkowski Alojzy, 4) Dygasiwicz Józef.

Do konkurencji II-ej o nagrodę Dowódcy Korpusu Nr. VII. stanęli powtórnie: 1) Kolecki Bernard, 2) Chwiałkowski Zygm., Kowalkowski Alojzy, prócz tego 4) Gaszyński Zygm., 5) Dąbrowski Bronisław.

Wynik strzelań bardzo dobry. W I. konkurencji zespół (4 cel. strzel.) osiągnął 680 punktów na 800 możliwych, w II. konkurencji (5-ciu strzelców) na 1.500 możliwych — 1.172 punkty.

W ogólnej klasyfikacji mistrzostwo gimnazjum na rok 1933/34 zdobył zasłużenie Kowalkowski Alojzy, ucz. kl. VIII, 178 pkt. (20 strzelań) i 56 pkt. (50 strzelań).

Wicemistrzostwo I. Chwiałkowski Zygm. ucz. kl. VIII, 174 pkt. (21 strz.) i 242 (50 strz.)

Wicemistrzostwo II. Kolecki Bernard 169 pkt. (20 strz.) i 252 (50 strz.) IV miejsce zdobył Gaszyński Zygm. 227 pkt. i Dygasiwicz Józef 159 pkt. (20 strz.) V. miejsce: Dąbrowski B. 215 pkt. (50 strz.)

Na czoło najlepszych strzelców w Państ. Gimn. wysunął się jak widzimy Kowalkowski, prezes wioślarskiego klubu „Vambresia” zeszlóroczny członek czołowej drużyny w siatkówce i koszykówce na mistrzostwach Pomorza w Toruniu. Spokojny — niepokaźny, skromnością i pilnością, potrafił w ciągu paru miesięcy pracy nad sobą, dogonić najlepszych, ba pobić najlepszego strzelca w gimn. ucz. kl. VII. Dąbrowskiego, który w

tym dniu, będąc gospodarzem boiska — na popołudniowe rozgrywki w siatkę i kosza, tak był tem zaabsorbowany, że spadł aż na 5-te miejsce — w strzelaniu. Chwiałkowski utrzymał się w formie, natomiast jeden z najlepszych strzelców, Kolecki i Gaszyński mimo najlepszych wysiłków, w tym dniu zawiedli, pierwszy Kolecki zdobywając lekko III, a Gaszyński IV. miejsce na 200 uczniów i uczenie Państw. Gimn. w Wąbrzeźnie.

Na podstawie okólnika Kuratorjum Okr. Szkoln. Poznańsk. z dnia 18. 9. br. kierownictwo zawodów spoczywało w ręku p. prof. Władysława Golika, p. plut. Bronowskiego i p. Ignacego Koleckiego, przedstawiciela Koła Rodzielskiego Uczniów Państw. Gimn. w Wąbrzeźnie, które to komisja sędziowska po skończonym strzelaniu, sporządzeniu protokołów, oceny strzelań — natychmiast powyższe dane przesłała do Kuratorjum Szkol. do Poznania, do dalszej oceny i klasyfikacji. Sympaty.

Z powiatu

— **Wronie.** (Komitet Pożyczki Narodowej). W lokalu szkoły odbyło się zebranie organizacyjne Kom. Pożyczki Narodowej. Po przemówieniu przełożonego obszaru dworskiego p. Rumińskiego i nauczyciela p. Kuźmińskiego utworzono Komitet Propagandy Pożyczki Narodowej. W skład Komitetu wchodzi pp.: Rumiński, Piechocki, Kochanek, i Horodecki. Zebrani postanowili gremjalnie podpisać Pożyczkę Narodową.

— **Spis osób z Królewskiej Nowejwsi,** które do dnia 28 bm. zadeklarowały swój udział w Pożyczce Narodowej, a mianowicie:

Malgorzata Wilczyńska 100 zł., Herkt Fr. 150 zł., Dygasiwicz Jakób 100 zł., Witkowska Walerja 100 zł., Jędrzejewski Teofil 50 zł., Pawłowski Antoni 50 zł., Blauschmidt 50 zł., Ewald 50 zł., Dybowski Jan 50 zł., Podkasany Franciszek 50 zł., Pełkowski Bronisław 50 zł., Zdziech Józef 50 zł., Paluch Michał 50 zł.

— **Zebranie obywateli w Książkach** w sprawie Pożyczki Narodowej odbyło się we wtorek, dnia 26. IX. w lokalu p. Deutschmana. Na zebraniu tem przemawiał Dyrektor Państwowego Gimnazjum z Wąbrzeźna p. Jan Bulanda, który szczegółowo wyjaśnił przyczyny, rodzaj, warunki i korzyści Pożyczki Narodowej, zachęcając zebranych do masowej subskrypcji. Po przemówieniu p. dyrektora J. Bulandy — zabierał głos Poseł p. Rząsa oraz jeden z zebranych akcentując konieczność subskrypcji.

Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Rezolucja:
Zebrani na posiedzeniu w Książkach — (pow. Wąbrzeźno) dnia 26 września 1933 r. postanowili jednogłośnie przystąpić do subskrybowania Pożyczki Narodowej w jaknajwiększej wysokości i szerzyć wszędzie propagandę subskrypcyjną i dopilnować, aby ich wszyscy najbliżsi Pożyczkę podpisali.

— **Bielsk.** (Zebranie Koła BBWR.) W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali p. Aszyska miesięczne zebranie tutejszego Koła BBWR. Zebranie zajął prezes p. Jan Jagielski witając gości w osobach obwodowego prezesa BBWR. wójta p. Chwiećko, oraz prezesa Koła z Chelmonia p. Franciszka Beygera, znanego działacza społecznego. Po odczytaniu porządku dziennego i protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza Koła p. Niewiada, omówiono obszernie sprawę dożywiania dzieci w okresie zimowym. W tym celu postanowiono zbierać datki w naturze i gotówce, aby jaknajwiększej ilości dzieci przyjąć z pomocą. Wybrano sekcję dożywiania dzieci w skład której weszli pp. Niewiada, Jagielski, Waclaw Michalski, oraz Teofil Szramowski.

Następnie p. Niewiada wygłosił krótki, lecz aktualny referat o znaczeniu Odsieczy Wiedeńskiej, której 250-tą rocznicę obchodziła Polska w dniu 12 września. Po omówieniu jeszcze kilku spraw związanych z organizacją Koła, prezes zakończył zebranie.

— **Zabawa Kółka Rolniczego.** W ubiegłą niedzielę odbyła się zabawa zorganizowana przez Kółko Rolnicze, na którą pomimo niepogody przybyło dużo gości. Podczas koncertu odbyło się strzelanie o nagrody. Pierwszą nagrodę otrzymał p. Starzyński z Kowalewa, drugą p. Waclaw Michalski, trzecią p. Józef Dziądowski z Bielska. Podczas zabawy poprowadził poloneza p. Wylazłowski wraz z małżonką. Jednym słowem zabawa się udała za co należy się podziękowanie komitetowi w osobach pp. Beygera z Chelmonia, Niewiady Leona i Henryka, Jagielskiego, Michalskiego, Gutmanna, Kozłowskiego, Grykołowskiego i Dzwonkowskiego. Tak samo należy wyrazić uznanie za podjęcie się sprzedaży kwiatów, oraz śliczną dekorację sali paniom Niewiadzinie, Zawadzkiej, Kozłowskiej, Wrońskiej i Turzyńskiej, a p. Wylazłowskiemu za doskonale prowadzenie tańców i kierowanie zabawą, dzięki czemu wszyscy doskonale się bawili.

— **Założenie Tow. popierania budowy szkół.** W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie organizacyjne zwołane przez p. Niewiada, celem założenia towarzystwa popierania budowy szkół powszechnych. Przemówił do zebranych soltys z Chelmonia p. Fr. Beyger, podkreślając ważność, oraz konieczność budowania nowych gmachów szkolnych, aby umożliwić tysiącom dzieci pobierania nauki. P. Beyger zwrócił się z wezwaniem do obecnych, aby zapisali się na członków i tem samem przyczynili się datkami do powstania gmachów szkolnych. Na członków zapisało się 12 osób. W skład zarządu weszli pp. Jagielski Jan — prezes, soltys Nelkowski wiceprezes, Waclaw Michalski — sekretarz, Niewiada — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Chwiećko, Szramowski i Witkowski Stanisław. Nowo założonemu Kołu życzyć należy pomyślnego rozwoju i jaknajwiększej liczby członków, aby pomocą materialną przyczynili się do podniesienia szkolnictwa polskiego.

Ruch Towarzystw

— **Zebranie miesięczne Legji Inwalidów Wojennych W. P.** — Kompanja Wąbrzeźno odbędzie się w niedzielę, dnia 8. 10. 33 r. o godz. 13-tej w lokalu p. Markuszewskiego. Przybycie wszystkich członków ze względu na ważnych obrad jest konieczne.

Zarząd.

— **Wałczyk.** (Zebranie Kółka Rolniczego) W niedzielę, dnia 8 października o godz. 5-ej odbędzie się w mieszkaniu prezesa p. Załęskiego zebranie Kółka Rolniczego P. T. R. Na zebranie przybędzie z referatem p. instruktor Malkiewicz.

Myjcie owoce
i jarzyny,
spożywane
na surowo!

Drukem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szuczki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szuczka — Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

Dnia 1 października br. o godz. 4 rano zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. moja kochana żona, matka i siostra

S. p.

WALERJA PASZOTA

przeżywszy lat 56

o czem donosi

Rodzina

Sokollgóra, dnia 2 października 1933 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 9 przed poł. z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Pluskowcach.

Książnica Kopernikańska
w Toruniu

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 10. 1933 r. o godz. 9 przed południem sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Józefa Kucybały w Jaworzu 2153/33

Główniecki, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 6 października br. o godz. 11-tej sprzedawać będę najwięcej dającym za gotówkę u Bolesława i Marjanny Niezgodów w Ostrowitem 1067/33

14½ fura żyta w słomie — oszacowane na 507 złotych.
Zboże obejrzać można przed licytacją.

LITWIN, komornik sądowy w Golubiu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 6 października br. o godz. 10-tej sprzedawać będę najwięcej dającym za gotówkę u p. Jana Lewandowskiego w Ostrowitem około 20 fur żyta — oszacowane na 600 zł.
Zboże obejrzać można przed licytacją.

1101/33

LITWIN, komornik sądowy w Golubiu.

Lepszy
pokój

słoneczny z utrzymaniem od 1. 10. br. do wynajęcia. Tamże można dostać obiady
Grudziądzka 5

Elewka może się zgłosić hotel „Dwór Wąbrzeski”.

Sięć trucznię na mojem polu przez cały rok. — Stempski Fr. Niedźwiedź

Gospodarstwo

23 mórg sprzeda albo dzierżawi korzystnie

Steinert